



KRAKOWSCY POLICJANCY ZLIKWIDOWALI PLANTACJĘ KONOPI INDYJSKICH PROWADZONĄ W JEDNYM Z DOMÓW POWIATU MYŚLENICKIEGO

Kryminalni z komendy miejskiej i komendy wojewódzkiej w Krakowie zatrzymali 36-letniego mężczyznę, który w domu jednorodzinnym w powiecie myślenickim uprawiał konopie indyjskie. W trakcie przeszukania pomieszczeń policjanci zabezpieczyli łącznie 248 krzewów oraz ponad 2 kilogramy suszu roślinnego. Za popełnione przestępstwo mężczyźni może grozić kara pozbawienia wolności do lat 10.

Kryminalni z Wydziału do Walki z Przestępczością Narkotykową Komendy Miejskiej Policji wraz z funkcjonariuszami z Wydziału do spraw Zwalczania Przestępczości Pseudokibiców Komendy Wojewódzkiej Policji w Krakowie na podstawie prowadzonych działań operacyjnych uzyskali informację z której wynikało, że w jednym z domów w powiecie myślenickim, 36-letni mężczyzna powiązany ze środowiskiem pseudokibiców ma plantację konopi indyjskich.

18 lutego br. w godzinach porannych funkcjonariusze udali się pod ustalony adres i zapukali do drzwi domu, gdzie po chwili w oknie pojawiła się kobieta, która nie reagowała na polecenia policjantów. Dopiero siłowe wejście pozwoliło funkcjonariuszom dostać się do środka lokalu. Kryminalni na piętrze domu zastali podejrzanego 36-latkę. Podczas przeszukania funkcjonariusze ujawnili dwa pomieszczenia w których znajdowała się plantacja konopi, a trzecie było w trakcie adaptacji do jej uprawy. Pokoje były do tego doskonale przystosowane. Znajdowało się w nich specjalistyczne oświetlenie, wentylatory, nawilżacze powietrza, czy nawet grzejniki kwarcowe. Łącznie podczas przeszukania policjanci ujawnili 248 krzewów konopi innych niż włókniste i ponad 2 kilogramy suszu roślinnego, który znajdował się w plastikowym pojemniku, kilku woreczkach i stoikach. Zabezpieczono rośliny oraz całość sprzętu, który służył do uprawy krzewów.

Mężczyzna został zatrzymany i przewieziony do jednostki policji, a w trakcie przesłuchania tłumaczył, że plantację prowadził „na własny użytek”, gdyż zebrany susz roślinny służy mu „do celów zdrowotnych”.

36-latek usłyszał zarzuty posiadania znacznej ilości środków odurzających oraz za uprawy, z której można było uzyskać znaczne ilości marihuany. Za te przestępstwa grozi kara pozbawienia wolności do 10 lat.

19 lutego br. Sąd Rejonowy w Myślenicach zastosował wobec mężczyzny środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres trzech miesięcy.

